

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 5 k. — n.
 Z odnośzeniem do domu . . 6 k. — b.
 Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 6 k. — n.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
 Receptów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:
 Na 1 str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.
 . III 1 . 20 .
 . IV — . 60 .
 Drobne za wyraz — . 20 .

Numer pojedynczy 30 halerczy.
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

KINO Y. CZARY.

Ostatnie trzy dni!
Ucieczka przed miłością
 niebywały pod względem treści i wykonania dramat w 3 częściach, w głównej roli Harrison-Poslander przy współudziale wybitnych artystów król. teatrów w Kopenhadze,

oraz wykwintna farsa w 3 aktach
ONA i ON
 w głównej roli znana polska gwiazda kinematografu HELA MOJA.
 Obrazy ilustruje artystyczny kwartet pod dyktando p. FOGELMANA.

W „MIRAZU”

POTĘGA DUCHA Arcywesola farsa w 1 akcie.
 Część kabaretowa z udziałem pp.: Celińskiej, Kosińskiej, Dzierżanowskiej, Wiktorowicz oraz pp.: Wołowskiego, Krawczyńskiego, Chojnackiego, Rzęckiego i innych. Balet pod kierunkiem znanego baletmistrza B. Brodelkiewicza.

TEATR „CORSO”

Kościelna 9.

Program № 10.

Czwartek, Piątek, Sobota i Niedziela
I część
 Najnowsza kreacja **HENNY PORTEN**
 w 5 aktowym wspaniałym nastrojowym dramacie
„Gdy miłość wzywa”
II część
POMYŁKA komiczne

Koncertowy kwintet pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Zmiany programów w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

Proklamowanie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. ODEZWA RZĄDU. Polacy!

W obliczu najwyższych zadań, jakie przed Narodem Polskim postawiła chwila dziejowa, w poczuciu odpowiedzialności przed Narodem i historją, dzisiejszy Rząd Polski rozumie, że jedynie olbrzymi zbiorowy wysiłek całego Narodu, a nadewszystko pracującego ludu polskiego sprosta świętemu zadaniu stawiania podwalin pod gmach Zjednoczonej Wolnej Polski Ludowej, obrony wolności Narodowej i granic Ojczyzny, ochrony ludności od głodu, trwałego zabezpieczenia nietykalnych praw Polski w stosunkach z innymi narodami.

Naród polski musi bez zwłoki posiadać Rząd będący wiernym silnym wyrazem powszechnej woli Narodowej.

Rozumiejąc, że interesy warstw uprzywilejowanych muszą w tej historycznej godzinie ustąpić dobru Ojczyzny, obecny Rząd Polski podjął zdecydowaną inicjatywę natychmiastowego wytworzenia Rządu Narodowego, a to w porozumieniu z politycznymi stronnictwami, przedstawiającymi pracujący lud polski.

Rząd Narodowy w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony, powstać powinien bezzwłocznie.

Pozostając na posterunku do chwili powstania Rządu Narodowego, który obejmie władzę niepodzielną do czasu zwołania Sejmu ustawodawczego, zwracamy się do Narodu z wezwaniem do współpracy w zapoczątkowanym dzisiaj wielkim dziele budowy Polskiej Rzeczypospolitej.

Świeżyński
 Chrzanowski
 Englich
 Głabiński

Grabski
 Higersberger
 Minkiewicz
 Paszkowski

Ponikowski
 Wierzbicki
 Wolczyński

Warszawa, d. 3 listopada 1918 r.

Do wszystkich urzędów, władz i komend w Galicji.

Książę Witold Czartoryski został mianowany jeneralnym komisarzem dla całej Galicji i przejmie w najbliższym czasie zarząd jen. pułkownika hr. Huyna.

Naczelne dowództwo wojskowe zatrzymuje na razie jen. dywizji Puchalski, polskim Komendantem wojskowym w obrębie korpusowym Krakowa jest pułkownik brygadjer Roja, dla Lwowa przeznacza się jen. hr. Lamezana.

Wojska polskie winny być natychmiast uroczyście zaprzysiężone według formuły przysięgi z dnia 12 października, ludność należy przez plakaty przy użyciu wszystkich środków zawezwać do spokoju i porządku, każdą niepolską narodowość tak długo uważać jako zaprzyjaźnioną, dopóki utrzymuje spokój.

Austriacko-węgierskie wojska, jak i ew. niemieckie oddziały traktować należy, jak neutralne. Ich wynarsz nastąpi dopiero po zupełnym uregulowaniu stosunków. Przejężdżające transporty tych wojsk winny być, o ile możliwości, przepuszczane.

Wojska polskie noszą uniform b. Korpusu Posiłkowego, gdzie nieda się przeprowadzić, przynajmniej polskiego orła na czapkach.

Ewentualne oddziały ukraińskie należy uważać jako zaprzyjaźnione, o ile zachowują zupełną neutralność. O ile nie uda się uniknąć starć, należy rozpocząć natychmiast ich spokojne rozbrajanie.

Należy unikać wszelkich wybryków, przestępstwa bezwzględnie karać, beznaganne działanie wszystkich urzędów państwowych zapewnić, o dostateczne zaprowiantowanie szczególnie większych miast się starać, wszelki materiał, jak zakłady i zaprawy zabezpieczyć. Sabotaż albo grabież karać według prawa doraźnego.

Szef polskiego sztabu głównego
jenerał dywizji

Rozwadowski.

Warszawa, d. 1 listopada 1918 r.

RODAC Y!

Chwila dziejowa nadeszła!

Dziś o godzinie 12-iej w południe Rządu w Radomiu i jego powiecie objęła Władza Polska.

To o czym marzyliśmy, to za co tyle krwi niewinnej przelano — za co poniosło śmierć męczeńską tylu synów ojczyzny — ziszcilo się.

Wzywamy was do spokoju!

Na was opierając się wierzymy, iż bez wstrząszeń, bez zaburzeń i nieporządków Władza Polska utrwali swe podstawy.

Z chwilą obecną ustają niezwłocznie wszelkie rekwizycje rządów okupacyjnych — życie jednak winno płynąć normalnie, by władza mogła spokojnie pracować.

Mamy nadzieję, iż dojrzałość polityczna narodu polskiego, którego wyrazem jest zupełna i zgodna wspólna działalność społeczeństwa Radomia będzie najlepszą rękojmią, iż władza nasza, idąc ręką w rękę z ludem, zapewni Państwu Polskiemu trwałe podwaliny.

Obejmując z ramienia Rządu Polskiego władzę w Radomiu i powiecie mam nadzieję, że społeczeństwo swoją postawą ut-

twi mi spełnienie włożonego na mnie obowiązku.

Komisarz rządowy powiatu Radomskiego

Z. Słomiński.

Komisja do przejęcia władzy z rąk okupantów: Dr. Stanisław Kelles-Krauz, Wacław Dębowski, Roman Szczawiński, Aleksy Rzewski (Jankowski), Jan Wigura.
2 listopada 1918.

Rozkaz № 1.

Podporucznikowi Józefowi Marjańskiemu polecamy zgodnie z rozkazem Szefa Sztabu, jen. Rozwadowskiego z dnia 1 b. m. objąć komendę nad wszystkimi znajdującymi się w Radomiu i powiecie oddziałami żołnierzy Polaków.

Jednocześnie polecamy obsadzić warty po mieście, na kolei, przy składach i na rogatkach.

Obywateli wzywa się do spokojnego i godnego zachowania się i we wszystkim spełniania rozporządzeń Władzy Wojskowej.

Komisarz rządowy powiatowy
Z. Słomiński.

Komisja do objęcia władzy z rąk okupantów:

Aleksy Rzewski (Jankowski),
Dr. Kelles Krauz,
Wacław Dębowski,
Jan Wigura,
Roman Szczawiński.

Rozkaz № 2.

Od dnia dzisiejszego od godziny 12 w południe ustają wszelkie rekwizycje i pobory czynszowe przez władze okupacyjne.

Wszelkie zapasy dawnego rządu okupacyjnego przeszły na rzecz Rządu Polskiego.

Uprzedzamy, iż wszelkie kupna i sprzedaże tych rzeczy będą karane z całą surowością.

Zabramiamy wywozu wszelkich artykułów spożywczych, jak również rąbania i kradzieży lasów rządowych. Żandarmerję austriacką kasuje się.

Na gminach leży obowiązek niezwłocznego zorganizowania milicji gminnej.

W razie niemożności zorganizowania milicji własnymi siłami, gminy mogą zwracać się do Komisarza powiatu Radomskiego o przysłanie instruktorów.

Komisarz rządowy powiatowy
Z. Słomiński.

Komisja do objęcia władzy z rąk okupantów:

Aleksy Rzewski (Jankowski),
Dr. Kelles-Krauz,
Wacław Dębowski,
Jan Wigura,
Roman Szczawiński.

TELEGRAMY.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 3 listopada. (B. K.)
Donoszą urzędownie:

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Na froncie Lys sytuacja bez zmian.

Na wschód od Deinze uniknęliśmy dalszych ataków nieprzyjacielskich przez cofnięcie się poza Skaldę. Wróg podążył za nami i pod wieczór na wschód od Deinze i na zachód od Skaldy znajdował się z nami w kontakcie bojowym. Pod Aulney nieprzyjaciel wtargnął do naszych linii i posunął się aż pod południowy kraniec Valenciennes, przez Saultain i przez Preseau.

Kontratak zwrócił nam z powrotem wyżyny na południo-zachód od Saultain i Presseau. W nocy opuściliśmy Valenciennes bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela. Gwałtowna walka artyleryjska rozpoczęła ataki, skierowane przez Francuzów i Amerykanów na froncie Aisny, pomiędzy Argonami a Mozą, w celu przerwania tego frontu. Na wyżynach na zachód od Aisny, pomiędzy La Selve i Lerpy rozchwiały się ataki. Pułki bawarskie odparły również pod Petit Quentin i na zachód od tej miejscowości nieprzyjaciela przed swymi stanowiskami. Pod Banogne wróg został wczoraj również odparty. Na wyżynach na północ-zachód od Chateau Porcien odparto również i wczoraj silne ataki. Wyżyny na południo-wschód od Fergeux kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Po skutecznych kontratakach pozostały one w naszym posiadaniu. Po obu stronach Rethel wróg pod Nanteuil i Amblie przejściowo przedarł się na północny brzeg Aisney. Kontratakiem odrzuciliśmy go z powrotem na południowy brzeg rzeki. Przy pomocy znacznych sił Francuzi przystąpili do ataku na szerokim froncie po obu stronach Vouziers oraz pomiędzy Aisne a okolicą na północ od Grand Prez.

Pod Rylli cofnęliśmy nasze forpocząty na północny brzeg Aisne'y. Pod Voney nieprzyjaciel posunął się przez Aisnę do wyżyn na wschodnim brzegu rzeki.

Próby nieprzyjaciela przełamania frontu w kierunku na Le Chesne rozchwiały się. Zatrzymaliśmy przeciwnika pod Neuville i Day oraz pod Terron nad Aisną. Na wschód od Vandy odrzuciliśmy nieprzyjaciela w kontrataku. Usadowił się on w Fallais nad Aisną. Tak więc i na tym froncie ofensywy Francuzi, pomimo niesłychanych wysiłków, zdobyli nieco terenu pod Vandą i Fallais.

Pomiędzy rzekami Aira a Mozą dywizjom amerykańskim udało się na wąskim pasie ofensywy wtargnąć do naszych stanowisk pomiędzy Champigneulle a Aisenville i zyskać na terenie poza naszymi liniami artyleryjskimi, po obu stronach Cavonville.

Usiłowania przeciwnika, podjęte z Hay w celu odepchnięcia naszego frontu w kierunku na Thenorgues i Stenau spełzły na niczem. Z zapadnięciem mroku wielka walka zakończyła się na linii Champigneulle — Eivry, okolica na wschód od Buzancy, okolica na południo-zachód od Vilers devant Dun, okolica na północno-wschód od Ainereville.

BERLIN, 1 listopada. (Wieczorem). (B. K.) Donoszą urzędownie: Ponowne ataki Anglików na południe od Vouziers i amerykańców na zachód od Mozy przyniosły przeciwnikowi tylko lokalne zdobycze terenu.

Na pozostałych frontach dzień przeszedł spokojnie.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, 2 listopada. (BK.) Urzędowo donoszą: Na włoskim froncie góskim zajmują wojska nasze w planowym przeprowadzeniu zarządzeń w sprawie opróżniania pozycje jak z początku włoskiej wojny. Na równinie weneckiej jest w toku ruch odwrotny poza Tagliamento.

Opróżnienie całego serbskiego terenu nastąpi w najbliższym czasie.

Szef sztabu generalnego.

Kapitulacja Turcji.

LONDYN, 1-go listopada. (B. K.) Zawieszenie broni zawarte z Turcją zawiera między innymi następujące warunki:

Otwarcie Darnadeli i Bosforu i wol-

ny dostęp do morza Czarnego. Obsadzenie fortołów w Dardanelach i Bosforze przez wojska sprzymierzone.

Wszystkich jeńców wojennych i internowanych lub więzionych Armeńczyków należy zgromadzić w Konstantynopolu i bez stawiania warunków wydać koalicji. Natychmiastowe zdemobilizowanie armji tureckiej z wyjątkiem oddziałów użytych do obrony granic i utrzymania wewnętrznego porządku. Wydanie wszystkich okrętów wojennych, które się znajdują na wodach tureckich i okupowanych przez Turcję. Koalicja ma prawo do obsadzenia wszystkich strategicznych punktów, jeżeli tego będzie wymagać jej bezpieczeństwo. Koalicja obsadza urządzenia tunelowe w Taurus. Bezwzględne wycofanie wojsk tureckich z północno-zachodniej Persji. Opróżnienie części Kaukazu zostały już nakazane. Wszystkie koleje oddaje się pod kontrolę oficerów sprzymierzonych. Turcja nie będzie się sprzeciwiała obsadze, niu Baku przez koalicję. Wydanie wszystkich garnizonów w Hedzas Jemene Assyrii, Syrii i Mezopotamji najbliższym komendom mocarstw koalicyjnych. Wszelkie niemieckie i austro-węgierskie osoby cywilne, marynarze i wojskowi, muszą być w przeciągu miesiąca wydaleny z wód tureckich. Turcy jeńcy wojenni pozostają do dalszej dyspozycji mocarstw centralnych. Turcja zobowiązuje się zerwać wszelkie stosunki z mocarstwami centralnymi. Kroki nieprzyjacielskie między sprzymierzonymi i Turcją ustają we czwartek 31 października 1918 r. o godz. 12-tej w południe.

Zawieszenie broni z Turcją podpisane.

LONDYN, 2 listopada. (B. K.) Reuter dowiadyuje się, że zawieszenie broni z Turcją zostało podpisane we czwartek w południe.

Przemarsz wojsk koalicji przez Austro-Węgry.

WIEDEN, 2 listopada. Według wiadomości, kolportowanej w wiedeńskich kołach bankowych, stało się zawieszenie broni między Austrią a Włochami dzisiaj faktem dokonany. Głównym warunkiem ma być obok zupełnej kapitulacji wolny przemarsz wojsk koalicji przez Austro-Węgry. Ze strony austro-węgierskiej miano się na to zgodzić.

Lwów w rękach Rusinów.

LWÓW, 2 listopada. (B. K.) O godzinie 4 rano obsadziła tutaj zbrojna załoga narodowości ukraińskiej wszelkie rządowe i publiczne budynki, między innymi namiestnictwo, urząd poczt i telegrafów, dworzec kolejowy, ratusz, dyrekcję policji, Bank austro-węgierski i t. d. Budynki te zamknięto i podjęto zarządzania w sprawie chwilowego wstrzymania czynności urzędowych. W śródmieściu ustanowiono ukraińskie straż wojskowe, które wojskowym ukraińskiej narodowości odbierały broń. Ruch kolejowy, telegraficzny i telefoniczny wstrzymano. Większa część sklepów zamknięta. Namiestnika hr. Huyna internowano. Ukraińska Rada narodowa zawiadomiła sądzami, że objęła władzę w Galicji wschodniej.

Między wojskami ukraińskimi i polskimi legionistami doszło do starć.

Ukraiński komendant miasta ogłosił w mieście stan oblężenia.

Dzieci pary cesarskiej w Wiedniu.

WIEDEN, 2 listopada. Dzienniki donoszą, że dzieci pary cesarskiej zostały dziś przywiezione automobilem do Wiednia, przez marszałka dworu hr. Hungadi.

Przysięga Polaków z armji austriackiej.

W niedzielę dnia 3 b. m. od samego rana panował w mieście uroczysty nastrój. Około godziny 10 i pół przed południem liczny oddział Polaków żołnierzy austriackich wraz ze starszą po wysłuchaniu w kościele Marjackim mszy św. i do głębi serca wzruszającego kazania ks. kapelana Soiskaly, przemaszerował z orkiestrą strażacką na czele na Plac 3 Maja. Jednocześnie przybyli z tegoż kościoła: komisarz Rządu polskiego p. Słomiński, członkowie Komisji do przejmowania władz w ręce polskie i pp. radni miasta. Porządek na placu utrzymywała Milicja Miejska pod okiem samego Naczelnika M. M. p. Porazińskiego. Po ustawieniu się w szeregi przybyłego oddziału, pierwszy wśród ogólnej uwagi przemówił ks. Glibowski. Po przemówieniu tym tymczasowy woj-

Teatr Polski H. CZARNECKIEGO

Dziś w niedzielę

Przedstawienie popołudniowe

o godzinie 4-ej
ostatnie pożegnalne przedstawienie

Dziś w niedzielę

WESOLA WIDÓWKA

operetka w 3 aktach Fr. Lehara.
H U Ś T A W K I. Deszcz żywych kwiatów na publiczność.

Teatr Polski H. Czarneckiego.

Opera Polska z Warszawy.

Czwartek dnia 7 listopada
VIOLETTA
opera w 5 aktach Verdi'ego

Piątek dnia 8 listopada
ŻYDOWKA
opera w 5 aktach Holvy'ego.

Sobota dnia 9 listopada
FAUST
opera w 5 aktach Gounod'a

Niedziela dnia 10 listopada
HALKA
opera w 4 aktach St. Moniuszki

Edward Suchański

Księgarnia w Radomiu

poleca wybitne nowości wydawnicze.

Nauka skartowości

wykład skarbowości państwowej i gminnej—
przez prof. Radziszewskiego. Niezbędna dla
działaczy społecznych Kor. 30

Platona Fajdros.

Świetny dialog między Fajdrossem a Sokrate-
sem, przełożony i objaśniony przez W. Wit-
wickiego Kor. 16

Bolesław Prus —

przez Ludwika Włodka. Zarys społeczno-lite-
racki str. 350 Kor. 22

Jak napisać testament

własnoręczny — opracował Henryk Cederbaum
wyd. III. Kor. 13

Pogadanki religijne

z małemi dziełmi w kościele, w domu, w ochro-
nie. Napisał ks. dr. Młynarczyk Kor. 10

Hodowla warzyw.

Brzezińskiego, wydanie nowe, przejrzane i do-
pełnione. Tęgoż autora—Hodowla drzew i krze-
wów owocowych Kor. 12

50 pieśni znanych

na fortepian z podłożonym tekstem — Nowości
Kor. 13

Dnia 6 i 10 listopada (w dzień imienin)—w kościele Marjańskim o godzinie 9-ej rano
odprawione będą Msze św. za dusze.

S. p. BOLESŁAWA SASKIEGO

na które zaprasza pozostała

Z O N A.

Obrączki złote 56-tej, dukatowe 94-tej
próby i wyroby Frageta poleca

I. Rubinstein

968—13 Radom, Lubelska 25.

skowy Komendant Radomia podporuczn.
Józef Marjański odczytał rotę przysięgi,
powtarzaną przez setki żołnierzy i ofi-
cerów z generałem p. Kwiatkowskim na
czele.

Następnie przemawiali Komisarz rzą-
du p. Słomiński i ks. kapelan Sciskala,
który w krótkich słowach powiedział,
że niema odtąd Galicji, niema Ślązka,
niema Poznańskiego — jest tylko jedna
wielka Polska, poczem wznosił okrzyk
na jej cześć, co zebrany na placu kil-
kotysięczny tłum powtórzył z zapałem.

Poczem zaów Komisarz rządu p. Słomiński przyjął przysięgę od urzędników państwowych.

Następnie wszyscy zebrani na placu odpiewali „Rotę” Konopnickiej.

Przejęcie kolei.

Wszystkie linie kolejowe i tabory w okupacji austriackiej przejmują Zarząd Kolejowy Polski, który pracuje już wspólnie z zarządem wojskowym — wszystkie stacje są już poobsadzone odpowiednimi funkcjonariuszami. Mosty pilnowane są przez polską siłę zbrojną. Tymczasowy Zarząd Kolei prosi pasażerów o uspokojenie opinii bo wszelkie zarządzenia są poczynione, by ruch prawidłowy bez przerwy utrzymać

Z Lublina.

Objęcie Lublina przez władze polskie dokonało się w sobotę. W dniu tym złożyli przysięgę państwu polskiemu żołnierze Polacy służący w armji austriackiej. Posterunki wojskowe, magazyny i stacja zajęte przez wojsko polskie złożone z dawnych żołnierzy austriackich Dowborczyków.

W niedzielę złożyli przysięgę urzędnicy Polacy. Pogłoski o starciach z Rusinami są błędne. Prawdą jest, że przeszło 2000 Rusinów uzbrojonych stoi w Lublinie, zwrócili się oni do władz polskich z prośbą o podwoje, a chcą wyjść z bronią i bagażami. Komendan-

tem miasta jest jen. Filous. Komendantem wojsk polskich w całej dawnej okupacji austriackiej został mianowany jen. Madziara, który odczoaczył się w Krakowie wraz z jen. Roją przy obejmowaniu Galicji we władzę polską. Szefem sztabu jen. Madziary jest podpułk. Pasławski.

Kronika polityczna.

Prezydent ministrów p. Świeżyński wysłał w odpowiedzi na depeszę kancelarza Rzeszy Makena ks. Badeńskiego w sprawie bryg. Piłsudskiego telegram, w którym kładzie nacisk na to, że tylko w razie uwolnienia bryg. Piłsudskiego rząd polski może wziąć na siebie odpowiedzialność za spokój w kraju i poprawną likwidację okupacji.

D e k r e t.

My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

W uznaniu patriotycznego, dzielnego i odpowiadającego wojskowym interesom polskimi zachowania się mianować Brygadiera Roję Bolesława generałem brygady Wojsk Polskich i dowódcą brygady w Krakowie.

Dan. w Warszawie, d. 1 listop. 1918 r.
† A. Kakowski
J. Ostrowski
Z. Lubomirski.

Krajowy Inspektorat zaciągu nadsyła poniższe wyjaśnienia:

Pomieszczoną w pismach wiadomość o wstrzymaniu ochotniczego zaciągu do wojska polskiego prostuje się w tym kierunku, że z chwilą podziału kraju na okręgi wojskowe i objęcia posterunku przez dowódców tych okręgów, wszelka działalność wojskowa, a więc tak ochotniczy zaciąg, jak i przewidziany pobór rekruta, należy będą do zakresu działania dowódców okręgów, którzy stosować się będą do obowiązujących przepisów ustalonych w Tymczasowej Ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Wyjaśnienie.

Wobec rozpowszechnionych pogłosek, jakoby nominacja p. Słomińskiego nastąpiła w ostatniej chwili pod wpływem miejscowych czynników, jesteśmy w możności poinformować naszych czytelników z najwiarogodniejszego źródła, że w spra-

wie tej nie odegrały i nie mogły odegrać roli wpływy uboczne, gdyż żadna inna osoba prze Jeneralnego Komisarza rządowego w Lublinie nie była upatrzoną a tem mniej nominowaną na Komisarza w Radomiu. Nie może więc tu być mowy o cofaniu jakiejś innej nominacji.

Wilson ustalił wschodnią granicę Polski.

„Kurjer Ilustr.” donosi z Warszawy, że przyszyli tam szczegóły posłuchania Dmowskiego i Paderewskiego u Wilsona. Paderewski przedstawiwszy życzenia narodu polskiego, dziękował w imieniu Polaków za gorącą życzliwość, z jaką odnosi się prezydent do spraw polskich.

Wilson odpowiedział między innymi: My, Amerykanie, spłacamy Wam tylko nasz wielki dług wdzięczności, jakiego zaciągnęli wobec Polaków w czasie walk o niepodległość Ameryki. Nie zapomnieliśmy nigdy o tem, co zdziałał dla narodu amerykańskiego Kościuszko, Pułaski i inni.

Szczęśliwi jesteśmy, iż nadeszła chwila, gdy możemy Wam dopomóc. Następnie prezydent oświadczył, iż On i cała koalicja uznaje prawa Polski do Chełmszczyzny, Podlasia i Galicji Wschodniej aż po Kamieniec Podolski.

Złożył następnie w imieniu koalicji formalne oświadczenie, iż ziemie te będą przyłączone do Polski.

Łódzki pułk piechoty.

Berl. „Lok. Anz.” donosi, że w Łodzi odbyło się zebranie byłych legionistów i żołnierzy korpusu Dowbor-Muśnickiego, które uchwaliło uformować pułk piechoty łódzki.

Według obliczeń do wykupienia 4000 ludzi wystarczy materiał znajdujący się na miejscu. Zarazem miasto musi się opodatkować. Rodziny żołnierzy będą na utrzymaniu miasta.

Żywność francuska dla Polski.

W Warszawie otrzymano wiadomość, że paryski Komitet polski ma zatroszczyć się, aby przy ogłoszeniu zawieszenia działań wojennych niezwłocznie wysłano z Paryża transport z żywnością do Warszawy dla ubogich dzieci.

Zamierzone jest uruchomienie pociągu żywnościowego, któryby odchodził z Francji co tydzień.

Wiadomości z Przemysła i Lwowa.

We Lwowie wszystkie urzędy obsadzone przez Ukraińców. Były walki uliczne. Przez ulice przejeżdżały automobile, z których strzelano. Szczegółów brak.

W Przemysłu wszystkie objekty wojskowe obsadzone przez placówki ukraińsko-polskie, na mocy podpisanej umowy.

Żurawicę zajęły wojska polskie. Zapanaował zupełny spokój.

W o z w a n i e.

Niniejszym uprasza się ludność cywilną o wstrzymanie na parę dni swych podróży koleją w celu umożliwienia masowej ewakuacji okupantów.

Tymczasowy pełnomocnik do spraw kolei Inż. S. UKIELSKI.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Zacharjasza. Jutro: Leonarda W. Wschód słońca o godzinie 6.42. Zachód o godzinie 4.21.

Radom, 4 listopada.

— Nowy rozkład jazdy kolejną do Kozienic. Wobec skasowania ranego pociągu, wychodzącego o godz. 6 m. 44 rano w stronę Dębina, z kozienicką podjazdową koleją łączą się obecnie pociągi: idący w stronę Dębina o godz. 1 m. 12 po poł. i idący w stronę Skarżyska o godz. 7 m. 11 wieczorem. Przyjeżdża się do Kozienic o godz. 4 m. 7. po poł. i wyjeżdża o godz. 5 po poł.

— Kursa dla telegrafistów. Jak się dowiadujemy, z początkiem stycznia przyszłego roku, zostaną otwarte w Radomiu trzymiesięczne kursa dla telegrafistów i telegrafistek

— Wykrycie złodzieji. W tych dniach wykryto sprawców dużej kradzieży kamazków z Banku Łódzkiego. Złodziejami okazali się trzej posługacze w Banku, niejacy: Jan Ziółek lat 18, Stanisław Łagowski lat 20 i Julian Grabowski lat 19. Część skradzionych kamazków odebrano.

— Zmarli: W dn. 30 u. ru. zmarli: Antonina Sitkiewicz lat 25, zam. w Radomiu. Franciszek Maj lat 54, zam. na Kapturze. W dniu 31 u. m. Stanisława Drożdżykowska lat 38, zam. w Radomiu. Marja Zientarski przeż. 3 miesiące, zam. w Radomiu. Kazimierz Poneta przeżył rok i 3 mies., zam. na Kapturze. Józefa Knapieńska lat 30, zam. na Długojowie.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.

(Więści i Korespondencja).

Z Opatowa.

(Kores. własna „Głosu Radom.”).

Będąc przez długi czas wojny na Wołyniu nie miałem żadnej prawdziwej wiadomości ze swych rodzinnych stron, z podawanych zaś w miejscowych polskich lub rosyjskich piśmieci, bądź przesadnych, bądź nieprawdopodobnych, nie wiele mogłem się dowiedzieć, i dopiero teraz, wróciwszy na swój rodzinny zagon i przyrzawszy się życiu naszych rodaków z blizka,—przedstawiłem sobie cały obraz życia społecznego we właściwym świetle.

Na pierwszy plan wybija się rozwój szkolnictwa w Opatowie i okolicy. Według danych statystycznych, w powiecie Opatowskim po wyparciu Rosjan, powstało 151 szkół. W samym Opatowie istnieją dwie szkoły: pięcioklasowa męska i czteroklasowa żeńska. We wrześniu roku ubiegłego otwarte zostało w Opatowie osmioklasowe gimnazjum realne imienia Bartoza Głowackiego. Powstało ono z funduszu włościaczki ziemi Opatowskiej. Tymczasem są uruchomione cztery klasy, do których uczęszcza 272 uczniów. Męska 5-klasowa szkoła znajduje się w rządowym budynku, fundowanym przez dawne władze rosyjskie: w budynku owym mieściła się przed wojną szkoła dla dzieci strażników i żandarmerji moskiewskiej.

Przemysł i handel—ta główna gałąź życia ekonomicznego—spoczywa przeważnie w rękach żydowskich. Na 9 tysięcy mieszkańców Opatowa przypada blisko 7 tysięcy żydów. Rywalizują z nimi zaledwie trzy sklepy polskie i jedyne w mieście Stowarzyszenie handlowe „Spółka żywcza”. Brak sklepów polskich odczuwa się tu dotkliwie.

Istniejąca w mieście młeczarnia udziela wyrabia w dużej ilości masło i kazeinę przeważnie dla potrzeb wojskowych.

Straż ogniowa, założona przez niezapomnianego Wacława Gano, dotąd w mieście istnieje. Posiada jednak tak małą

ilość zarządzi pożarowych (trzy sikawki i cztery beczki), że w razie pożaru nie będzie mogła sprostać zadaniu. Ale to już jest rzeczą Zarządu.

Przed wojną miasto posiadało bruki na przynepalnych jeno ulicach, dziś—wszystkie ulice w mieście i na przedmieściach są wybrukowane i utrzymane w należytym porządku. Jeszcze droga na cmentarz wiodąca pozostała niezabrukowana, ale obiecano ją wybrukować. Oby tylko ta obietnica doczekała się jaknajrychlejszej realizacji ze względu na zbliżające się sloty i błota.

W mieście Opatowie i okolicy zdarzają się wypadki zasłabnięć na „hiszpankę“, czerwonkę i tyfus. W ostatnich czasach choroba „hiszpanki“ doszła do zatrważających rozmiarów—chorują i starzy i młodzi; zdarzały się nawet wypadki śmiertelne.

Z ramienia krakowskiego biskupiego Komitetu (K. B. K.) otwarty został w Opatowie szpital epidemiczny, na czele którego stanął dr. Konwerski. Szpital posiada 54 łóżka.

Na brak duchowej rozrywki mieszkańcy miasta Opatowa uskarżać się nie powinni. Choć niema na miejscu stałego teatru ani też kinematografu, w zupełności je zastępują amatorkie przedstawienia co miesiąc urządzane przez Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“, które pod kierunkiem znanego na okolicę artysty-amatora pana Władysława Gnatowskiego rozwija się pomysłnie i cieszy się wielkim uznaniem wśród miejscowego społeczeństwa. Członków „Lutni“ ma przeszło 50. Prezesem „Lutni“ jest pan Ulanowicz, gospodarzem p. W. Jatezyk.

Dnia 6 b. m. członkowie „Lutni“, w miejscowym budynku teatralnym, odegrali trzy sztuczki dramatyczne, zebrawszy z przedstawienia 998 kor. i 3 ruble. Wystawione były: „Przyjaciół“ — dramat M. Praga, „Na wędkę“ — komedia A. Walewskiego i „Cyganie“ — uscenizowany przez K. Hoffmana poemat Puszkina w 3-ech obrazach.

Za trudy, położone dla dobra sprawy ogólnej—niestrudzym członkom „Lutni“ i jej Zarządowi należy się gorące podziękowanie.

W piątek 11 b. m., w kolegiacie Opatowskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo z powodu wydania przez Radę Regencyjną manifestu, proklamującego niepodległość Polski. Miasto było udekorowane flagami o barwach narodowych. Nastrój w mieście panował uroczysty. Po skończeniu nabożeństwa, przed budynkiem Straży ogniowej wygłoszone były przemówienia, omawiające ten doniosły wypadek chwili. Po odśpiewaniu przez wychowalców sakół „Rety“ Konopnickiej, tłumy, zalegające ulice, rozeszły się do domów.

A. PRZYBYLSKI
Biuro techniczne.

Budowa dróg lądowych i wodnych.

Drogi bite. Bruki miejskie. Drogi żelazne.
Regulacja rzek. Wały ochronne.

Warszawa
Marszałkowska 22.



1026—10

Kto pragnie nabywać tanie, zdrowe i smaczne owoce i warzywa, niech kupuje w sklepie Radomskiej Spółki Ogrodniczej, Plac 3 Maja 1, w podwórzu. Otwarty codziennie od g. 8 rano do 1 w południe i od 3 popoł. do 6 wiecz. W niedziele i święta — od 8 do 10 rano

1164—8

Jeszcze słów kilka o wygnaniach.

Przed miesiącem wróciła do Opatowa i do sąsiednich miejscowości pokazna liczba rodaków, przeważnie urzędników byłych w Polsce urzędów rosyjskich, ewakuowanych do Rosji. Ludzie ci nie mogą tu znaleźć żadnego warsztatu pracy i przetrzymują ostatnie swoje oszczędności. Na zebraniu, odbytem w Opatowie, postanowili wnieść za pośrednictwem Głównego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Pracowników Polskich w Warszawie petycję do Rady Regencyjnej o zaopiekowanie się ich losem.

Rozstrzygnięcia tej palącej sprawy oczekują z dnia na dzień. *Grz..*

Opatów, 15 października 1918 r.

„Bund“.

Odbył się pierwszy zjazd „bundzistów“ z okręgu warszawskiego. Sprawozdanie odczytano z 13-tu miasteczek w pow. warszawskim, w których jest 270 członków. W sprawozdaniach zaznaczono między innymi: „W niektórych tych miasteczkach bundziści pomagali organizować się robotnikom polskim. Pomiędzy uchwałami powzięto jedną, która opiewa: „W sprawie polskiego ruchu robotniczego zjazd poleca komitetowi okręgowemu pomagać w organizowaniu się robotników polskich pod sztandarem marksizmu. Dalej informuje organ „Bundu“: W związku ze zmienioną sytuacją polityczną, komitet centralny organizacji „Bundu“ w Polsce postanowił zwołać w najbliższym czasie nadzwyczajną konferencję partyną wszystkich organizacji“.

Z POLSKI i ŚWIATA.

+ O wice-ministra—żyda. W kołach żydowskich—jak pisze prasa żargonowa—powstała myśl domagania się od czynników politycznych, aby przy ministerstwie wyznań i oświaty utworzono urząd wice-ministra do żydowskich spraw religijnych i oświatowych. Natomiast zgadzają się żydzi na zniesienie urzędu starszego referenta, podlegającego obecnie wice-ministrowi. Żydowski wice-minister ma—poukład żargonówek—uczestniczyć w posiedzeniach plenarnych gabinetu ministrów.

Od Wydawnictwa.

Prosimy o rychłe odnowienie przedpłaty w celu uniknięcia przerwy w przesylce dziennika.

Firma egzystuje od 1900 r.

A. K.

Najsilniejsze bóle głowy i migrena
ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski“ w Warszawie
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

W dniu 15 listopada r. b. o godz. 5-tej po południu w lokalu Klubu Radomskiego, Lubelska 41 odbędzie się w II terminie Ogólne Zebranie Radomskiego Stow. Budowlanego prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego zebrania i odczytanie poprzedniego protokołu.
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności.
- 3) Przyjęcie zmiennej ustawy.
- 4) Wniosek Zarządu o podniesieniu wysokości udziałów.
- 5) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek pod zastaw materiałów do wysokości Kor. 3.000.000 i kredytu przemysłowego do wysokości Kor. 500.000.
- 6) Wybory Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

Z poważaniem

1194—2

ZARZĄD

Kancelarja Stowarzyszenia Handlowców
ul. Lubelska 46, przyjmuje codziennie od 7 do 8 i pół wieczorem; zapisy na 6-io miesięczne

KURSY HANDLOWE

Kierownikiem kursów jest p. Eugenjusz Kulej, prokurent Banku Handlowego w Warszawie. Wykładane będą: buchalterja, arytmetyka handlowa, język polski, korespondencja, prawo handlowe i ekonomia. Opłata za cały okres półroczny wynosi—dla członków Stowarzyszenia Kor. 100, dla nieczłonków Kor. 150 i może być uiszczane w 4-ech ratach. Niezależnym ustępstwo.

1180—2

„ODRODZENIE POLSKI“
Pod redakcją
Prof. HENR. MOŚCICKIEGO i WŁ. DZWONKOWSKIEGO
oraz kierunk. artyst. art. mal. ST. SAWICZEWSKIEGO.
Biuro wydawn. „ODRODZENIE POLSKI“, Warszawa, ul. Miodowa 6.

Dzieje Polski od zamierzchłej przeszłości do chwili obecnej
(ozdobił 120 ilustracjami)

DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
(ozdobił 120 ilustracjami)

I LUSTROWANE WYDAWNICTWO
P. I.

Cena egzemplarza
z przesyłką pocztową
MK. 12
wszędzie

Październik 20-go

Zadajcie

Nauczycielka

potrzebna do szkoły prywatnej w Krzyszkowicach od 15-go listopada, Wynagrodzenie równe pensji rządowej i utrzymanie. Oferty lub osobiste zgłoszenia: Radom, Szeroka 14 m. 7.

1182—3

Rutynowany hodowca ryb z długoletnią praktyką

poszukuje budowy gospodarstwa rybnego, administracji, lub dzierżawy. Zgłoszenia pod „Hodowca ryb“ do biura „Reklama“, Lublin, Kościuszki 8.

1191—6

Panna (bona) potrzebna zaraz do 1 1/2 rocznego dziecka, rekomendacje wymagane. Zgłoszenia osobiste od godz. 5—7, Szeroka 10, parter, na prawo.

1192—2

Buraki ćwikłowo 8 kor. pud sprzedaje Koszowski, ulica Koszarowa № 1.

1172—3

Zgubione 4 weksle w początku października 1918 r. 1) 2 weksle po 500 rb. wystawione w roku 1916 przez Edmunda i Zofję Budkowskich na imię Piotra i Franciszki Bartoldów płatny na każde żądanie. 2) 1 weksel na 500 rb. wystawiony 29 lipca 1917 r. przez Edmunda Budkowskiego na imię Piotra Bartolda, płatny na każde żądanie i 3) 1 weksel wystawiony przez Karola Adama na imię Józefa Bujacowicza na 50 rb. również płatny na każde żądanie. Ostrzegam się przed nabyciem powyższych weksli, gdyż odpowiednio kroki gdzie należy poczyniono.

1178—3

Zgubiono w przejściu z ulicy Szerokiej na Długą portfel z różnymi dokumentami i gotówką 450 kor. wraz z kartą tożsamości wydaną przez Magistrat m. Radomia na nazwisko Józefa Matuszczyka, upraszam bardzo znalazcę o złozenie w Adm. „Głosu“ lub Nowogrodzka № 18.

1193—1

RYCHARSKA

Akuszerka posiadająca długoletnią praktykę, udziela porad, przyjmuje panie na słabość, zamówienia na wieś, Lubelska 57

1022—11

AKUSZERKA

JANINA PIETRZYK

przyjmuje zamówienia, udziela porad, dyskrecja zapewniona, Skaryszewska 3.

846—0

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

Tekturę smołowcową, Cement, Wapno, Gwoździe. Rury wodociągowe i kanalizacyjne, Łączniki do rur, Lampki elektryczne.

Redaktor: Henryk Niedzwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.

